

Warchałowski, Walerian

Ślady masoników w zbiorach Władysława Tarczyńskiego : cz. 2

Ars Regia 3/3 - 4 (8 - 9), 147-151

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MASONICA W POLSCE I NA ŚWIECIE

Walerian Warchałowski (Łowicz)

ŚLADY MASONIKÓW W ZBIORACH WŁADYSŁAWA TARCZYŃSKIEGO, CZ. II

Informacje zawarte w niniejszym szkicu nie mają charakteru pełnego opracowania. Moim celem było jedynie wskazanie istniejących zapisów źródłowych, dotyczących masoników w zbiorach Muzeum w Łowiczu.

Dalsze poszukiwania, choć niepełne, pozwoliły dotrzeć do informacji, które, jak się wydaje, stanowią interesujące uzupełnienie niewiele znaczącej informacji źródłowej.

W papierach po Władysławie Tarczyńskim, dotyczących działalności Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych, zachowała się kopia pisma potwierdzającego wypożyczenie przedmiotów, jakie 17 marca 1907 roku skierował Tarczyński do Stanisława Emicha, zamieszkałego w Łyszkowicach.

Pisana na papierze firmowym Muzeum Starożytności kopia zawiera informacje o następującej treści:

„Od Wielmożnego Pana Stanisława Emich, zamieszkałego w Łyszkowicach przyjęto w depozyt – do zwrotu na każde żądanie – przedmioty następujące:

1. Dyplom masoński N 850 na pergaminie, opatrzony trzema pieczęciami lakowymi, wydany Janowi Baptyście Emich (tekst francuski).
2. Świadcstwo masońskie, na grubym papierze, wydane Ludwikowi Emichowi r 5821 (1821). Tekst po polsku i francusku, z pieczęcią w puszcze blaszanej przytwierdzonej.
3. Fartuszek masoński, irchowy, z trzema jedwabnymi gwiazdkami. Rozmiar fartuszek cali 13 i 12.
4. Znak (gwiazda) masoński połączony.
5. Medalion metalowy, otwierany z insygniami masońskimi.
6. Pieczęć cynowa, w puszcze blaszanej ze wstążką różową.
7. Nominacja pr. Dyktatora dla Ludwika Emicha na członka Gwardyi Narodowej do 1 stycznia 1831 r.”¹

Wymienione przez Tarczyńskiego przedmioty wróciły z pewnością do właściciela, ponieważ w dokumentach Muzeum Starożytności nie znaj-

dujemy innych wzmianek o istnieniu tego rodzaju pamiątek po Stanisławie Emichu.

Opis zewnętrzny wymienionych dokumentów i pamiątek wskazuje, jak się zdaje, że należały one do osób posiadających wyższe stopnie wtajemniczenia.

Żaden z wypożyczonych przedmiotów nie odpowiada jednak opisowi zachowanych resztek zbioru, poza wymienioną gwiazdą (punkt 4), która jak się wydaje, także nie należała pierwotnie do zbioru Władysława Tarczyńskiego.²

Sam fakt wypożyczenia zespołu dokumentów do Muzeum, już w pierwszym roku jego funkcjonowania, potwierdza opinie o pasji kolekcjonerskiej Tarczyńskiego, który poszukując śladów przeszłości, docierał do pamiątek historycznych w każdych okolicznościach swej zawodowej pracy.

Stanisław Emich zachęcony przez Tarczyńskiego uczynił dwukrotnie darowizny dla Muzeum Starożytności.

W roku 1907 podarował rodzinną pamiątkę, koronkową chustkę z II połowy XVIII w., oraz pamiątki po więźniu politycznym z 1831 r. Józefie Zacharyaszewiczu.³

W 1910 roku ofiarował Stanisław Emich do Muzeum Starożytności kilkanaście różnych przedmiotów, których dokładny wykaz zawiera list pisany przez Stanisława Emicha z fabryki cukru „Dobre” k/Wagańca w guberni warszawskiej.⁴

Wśród darowanych rzeczy były przedmioty osobistego użytku, przybory myśliwskie, stare sztychy, tablice chronologiczne i książki z których dwa tytuły zachowały się w bibliotece Muzeum w Łowiczu, stanowiąc dowód darowizny Stanisława Emicha.⁵

Na liście darowanych przedmiotów znalazły się także dwa odrębne zbiory dokumentów, tj. lista płac (pensji) żołnierzy Wielkiej Armii z 1812 roku (Ludwik Emich odbył kampanię Napoleońską w 1812 roku) oraz listy emerytowanych żołnierzy z 1833 roku.

Z dalszej treści listu wynika także, że Stanisław Emich uczynił jeszcze jedną odnotowaną darowiznę w postaci fragmentów munduru obywatelskiego należącego do jego dziada, Ludwika Emicha.

W aneksie drukowanym przez Ludwika Hassa, zawierającym spis członków Łoży „Le Parfait Silence” z lat 1776–1783, figuruje „Emich Jean Babtista, negociant, ur. 7 maja 1749 roku w Bensheim (Niemcy), oznaczony jako członek – założyciel Łoży.

Z danych wynika, że odnotowany był w spisach: z roku 1778 jako I dozorca, z lat 1779, 1780, 1781 jako sekretarz, w 1782 roku jako mistrz ceremonii i w roku 1783 ponownie jako I dozorca.⁶

W zachowanej dokumentacji Muzeum Starożytności brak danych w pełni zaświadczających o bezpośrednich związkach rodzinnych Stanisława Emicha z J. Babtistą Emichem, jednakże zaistniała sytuacja zdaje się

wykluczyć przypadkową zbieżność nazwisk wymienionych w spisach loży, oraz przywołanym opisie dyplomu masońskiego nr 850, wypożyczonym przez Tarczyńskiego w 1907 roku.

Oczywiście, potwierdzenie stopnia pokrewieństwa w stosunku do Ludwika Emicha pozwala przypuszczać, że Stanisław Emich był jeszcze na początku XX wieku w posiadaniu ważnego dokumentu jednego z założycieli loży „Le Parfait Silence” i jednocześnie swojego przodka w linii prostej.

Bezpośrednie pokrewieństwo po mieczu z Ludwikiem Emichem, swoim dziadkiem, potwierdza Stanisław Emich w tym samym liście z 1910 roku do Tarczyńskiego, w którym informował o darowiźnie na rzecz Muzeum Starożytności.

Wolno zatem przypuszczać, że nieprzypadkowo odnalezienia i dokumenty J. Baptysty i Ludwika Emichów znalazły się w posiadaniu Stanisława Emicha jako zainteresowanego przechowaniem pamiątek.

O Janie Baptystie Emichu wiadomo niewiele, oprócz tego co przynosi cytowany dokument Loży „Le Parfait Silence” i zachowane świadectwo, potwierdzające istnienie związanych z jego nazwiskiem pamiątek wolnomularskich.

O Ludwiku Emichu nieco więcej informacji dostarcza zachowany w łowickim archiwum paszport z roku 1823, wystawiony w związku z podróżą do Wilna. Dokument stwierdza, że Ludwik Emich, lat 30, Sekretarz Nadzoru Komisji Budowlanej Korony, udawał się z żoną i służącym do Wilna w interesach rodzinnych.⁷

Paszport był pierwotnie jedną z pamiątek po Ludwiku Emichu należąca do zbioru Starożytności. Nie jest jednak wymieniony na liście pamiątek przekazanych Tarczyńskiemu przez Stanisława Emicha. Kilka informacji zawartych w paszporcie nie charakteryzuje w pełni sylwetki jego właściciela, pozwala jednak ustalić datę urodzin (1793) Ludwika Emicha, jego status społeczny i wykonywany zawód.

Potwierdzeniem rosnącej pozycji społecznej Ludwika Emicha był z pewnością portret namalowany przez Aleksandra Kokulara, wybitnego przedstawiciela polskiego klasycyzmu w malarstwie.⁸

Nie jest wykluczone, że Ludwik Emich zawarł znajomość ze znanym malarzem na płaszczyźnie działalności wolnomularskiej.⁹

Wymienione w spisie Tarczyńskiego dokumenty dotyczące Ludwika Emicha podają datę potwierdzającą powstanie dokumentów.

Wydanie świadectwa masońskiego datowane jest na rok 5821, czyli 1821 i przypada na okres wzmózonego rozkwitu sieci lożowej, pozostającego w bezpośrednim związku z postępującym procesem urbanizacji Królestwa i awansu nowych grup społecznych, przede wszystkim byłych wojskowych, kupców, urzędników.¹⁰

W przypadku rodziny Emichów proces awansu dokonuje się bardzo szybko, już w pierwszym pokoleniu.

Wrastanie w tradycję polską potwierdza także fakt nominacji Ludwika Emicha na członka Gwardii Narodowej, dnia 1 stycznia 1831 r., co oznaczało świadomy wybór i udział w wydarzeniach politycznych najwyższej wagi.

Pozostaje w sferze przypuszczeń, czy wybór łoży i uczestnictwo w pracach wolnomularskich było w przypadku Ludwika Emicha kontynuacją rodzinnych tradycji, czy świadomym wyborem i poszukiwaniem własnej drogi w pracach wolnomularskich.

O działalności Ludwika Emicha na polu publicznym wiadomo niewiele ponad to, co wskazują dokumenty dotyczące jego osoby. Znany jest jeszcze jeden dokument urzędowy na nazwisko Ludwika Emicha, pochodzący z 6/18 października 1861 roku.

Jest to rodzaj przepustki (zaświadczenia) wydanej w Mokotowie, na mocy której Ludwikowi Emichowi zezwala się na „wolne udawanie do miasta Warszawy w interesach własnych”.¹¹

Nie wiadomo, czy przepustka ta to rodzaj stosowanej rutynowej kontroli, czy też przykład specjalnego stosunku do osoby okaziciela. Istotną jest informacja, że Ludwik Emich w wieku 68 lat był świadkiem, a być może uczestnikiem wydarzeń prowadzących do wybuchu powstania.

Brak oparcia w źródłach utrudnia poprawne śledzenie historii rodziny Emichów. Pojawiające się na przestrzeni lat, mające formę epizodycznych wzmianek informacje pozwalają jednak rzucić nieco światła i wskazać na okoliczności kształtowania się dalszych postaw patriotycznych w oparciu o tradycje rodzinne.

W roku 1905 prawnuk Ludwika, Tadeusz Emich (syn Kazimierza) był uczestnikiem strajku szkolnego w Łowiczu, w szkole mieszczącej się w budynku pomisjonarskim, dzisiaj muzeum chroniącym m.in. zbiory Władysława Tarczyńskiego.¹²

Fakt ten pozwala przybliżyć okoliczności, w jakich doszło do znajomości pomiędzy Władysławem Tarczyńskim a Stanisławem Emichem, stryjem (strajkującego w 1905 roku ucznia) Tadeusza. Mieszkający również w odległych ok. 20 km od Łowicza Łyszkowicach – sam należący do Macierzy Szkolnej, z pewnością niejednokrotnie odwiedzał uczącego się w Łowiczu bratanka. Miał niewątpliwie sposobność poznać zbiory Tarczyńskiego i ocenić ich rangę. Wolno zakładać, że w Łowiczu dokonywał się kolejny w rodzinie Emichów etap patriotycznej edukacji i wzrastania w polską tradycję.

Prawdopodobnie bez odpowiedzi pozostaną pytania, jak dalece rozrastała się rodzina, a właściwie ród Emichów świadomie czerpał z historycznych doświadczeń swych protoplastów.

Dziedziczenie i przechowywanie dokumentów rodzinnych przez okres ponad 100 lat, kiedy to publicznie pokazuje je Stanisław Emich w Muzeum w Łowiczu, zdaje się zaświadczać o świadomych odniesieniach historycznych i budowaniu rodzinnej tradycji.

Ród Emichów wrastał powoli w tradycję polską, podobnie jak wiele innych, które przypadek lub świadomy wybór, związał początkowo zapewne materialnie a później kulturowo z historią innego państwa i narodu.¹³

W dziejach rodu Emichów historyczne związki i doświadczenia mają także wymiar martyrologiczny.

Wiosną 1940 roku Tadeusz Emich (syn Kazimierza i prawnuk Ludwika Emicha, jego żona Helena oraz syn Stefan, zostali rozstrzelani przez hitlerowców w Palmirach, w jednej z planowanych akcji wyniszczenia.

Pozostaje swoistym paradoksem historii, że po ok. 170 latach, od przyjazdu J.B. Emicha z niemieckiego Bensheim do Warszawy, przedstawiciele mrocznej kultury „herrenvolku” nie zauważali kulturowego, narodowego i historycznego pokrewieństwa z idącą na śmierć rodziną Emichów.¹⁴

Przypisy

¹ Łow. D.G.Z MNW, Kopia nr 14; opatrzona adnotacją: „specyfikację wysłano pocztą 1 maja t.r.

² Por. *Ars Regia* 1993, 3/4 s. 167 i n.

³ Dział Dokumentacji Muzeum; Łow-D-62 MNW, nr 35 i 36 list odręczny Stanisława Emicha z 27 maja 1907 roku oraz z 14 czerwca 1907; Józef Zacharyewicz był dziadkiem po kądzieli Stanisława Emicha, uczestnikiem bitwy pod Grochowem w 1831 r., w stopniu podporucznika.

⁴ J.w.Łow.D.62 MNW nr 67 list odręczny z 4 kwietnia 1910 r.

⁵ Są to: *Dykcjonarz Starożytności z 1779 – Historia na dwie księgi podzielona* oraz *Nowy Pamiętnik Warszawy 1801–1804*, 1818, brak wszystkich 9 tomów.

⁶ L. Ha s s, *Sekta farmazonii warszawskiej*, Warszawa 1980 s.526, Aneks II, poz. 4.

⁷ Archiwum w Łowiczu, APŁ, zbiór Władysława Tarczyńskiego w Łowiczu, sygn. 199.

⁸ Portret znajduje się dziś w zbiorach prywatnych.

⁹ Aleksander Kokular był odnotowany w spisach członków Łoży „Göttin von Eleusis” (r 5819): patrz S. Mała ch o w s k i - Ł e m p i c k i, *Wykaz Polskich Łoż Wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738–1821*, s. 262, poz. 49, 45.

¹⁰ Patrz lista dokumentów przekazywanych przez S. Emicha, poz. 7. Informacje rodzinne potwierdzają także nadanie herbu; o istnieniu heroldii szlacheckiej w rodzinie, informacje od Marii Emich-Grąbczewskiej; korespondencja autora artykułu.

¹¹ Archiwum w Łowiczu APŁ, zbiór Władysława Tarczyńskiego w Łowiczu, sygn. 222.

¹² Dane potwierdzone w korespondencji Marii Emich-Grąbczewskiej z autorem artykułu; Jan Wegner, *Z dziejów naszej szkoły w Łowiczu*, patrz, *Księga Pamiątkowa Koła Wychowanków i Wychowanek Szkół Średnich Ogólnokształcących w Łowiczu*, 1968, s. 13.

¹³ Między innymi syn Stanisława Emicha, Władysław Emich był długoletnim pracownikiem i kustoszem Biblioteki Narodowej w Warszawie.

¹⁴ Informacje dotyczące rodziny Emichów, potwierdzenia niektórych faktów oraz informacje dotyczące wydarzeń z roku 1940, zostały dołączone dzięki uprzejmości p. Marii Emich-Grąbczewskiej i p. Marka Wojtyłaka, kierownika Archiwum w Łowiczu.